

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dehera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 194.

W Sobotę dnia 21. Sierpnia.

1841.

### Wiadomości zagraniczne.

#### P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 10. Sierpnia.

Hrabina Małachowska, z domu Xiężniczka Sanguszkó, dowiedziawszy się o zamiarze Rządu zbudowania w Warszawie, na placu zwanym »pod Lwem« kościoła Katolickiego dla mieszkańców Wolskiej Parafii, udała się do zwierzchności z prośbą o pozwole nie jej wzięcia udziału w wykonaniu tego zamiaru ofiarą 200,000 złotych, prosząc oraz ażeby kościół ten był poświęcony w imię św. Karola Boromeusza. Na doniesienie Namiestnika Królestwa N. Cesarz Jmć raczył dozwolić przyjęcia ofiary hrabiny Małachowskiej na podanych przez nią zasadach i polecił Namiestnikowi ażeby ofiarującą oświadczył Monarsze J. C. Mości zadowolenie. — Budowa tej świątyni, na którą podług wyrachowania potrzebna jest summa 300,000 złotych i z niej 150,000 złotych już wyznaczono ze skarbu, niezwłocznie rozpoczętą będzie podług planu architekta Markoni.

#### R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 9. Sierpnia.

23. J. C. W. W. X. Konstantyn w pożądanym zdrowiu wrócił do Peterhofu.

Przez ukaz Cesarski z d. 14. Czerwca roz-

kazano być Biskupem Tomskim i Jenisiejskim, Archimandrycie Tolgskiego, 1 klasy monasteru, Rektorowi Seminarjum Petersburgskiego Athanazemu.

Zostający w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Radzca Kolleg. Jerzy Kremer mianowany konsulem generalnym Rossyjskim w Egipcie na miejsce Radzcy Kolleg. hrabi Medem, odwołanego do Petersburga do innych zatrudnień.

N. Cesarz d. 19. Czerwca potwierdził rozpatrzonej w Radzie Państwa projekcie ustawy dobroczynnego zakładu mającego się otworzyć niedaleko od Petersburga Zakład ten przeznaczony na dom przytułku i szpital dla 30 ubogich, będzie zostawał pod wiedzą Rady Cesarzowskiego filantropicznego towarzystwa, a fundatorką jego jest wdowa brygadiera Nowosilcowa z domu hrabianka Orłow.

Zeszły miesiąc odznaczył się w tutejszej stolicy pamiętnymi dla tutejszych Katolików wypadkami. W niedzielę 22. Czerwca odbyła się z wielką uroczystością w kościele św. Katarzyny instalacja J. W. J. Xiędza Ignacego Korwin Pawłowskiego przedtém Biskupa Megareńskiego mianowanego łaską Cesarską na godność Arcybiskupa Mohylewskiego, Metropolity Rzymsko-Katolickich w Rossyi Kościołów i potwierdzonego na niej przez Stolicę

Apostolską. Msza św. była śpiewana i obrzęd wdziania Paliusza dokonany przez przybyłego tu do Petersburga Biskupa Kujawsko-Kaliskiego, J. W. J. Xiędza Tomaszewskiego, w asystencji wyższego duchowieństwa. W liczbie obecnych dygnitarzy Państwa znajdowali się J. J. W. W. Rzeczywisty Radzca Tajny, Głównozarządzający II. oddziałem przybocznej J. C. Mości Kancellaryi, Sekretarz Stanu Błudów, Radzca Tajny, Członek Rady Państwa, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego Turkull, Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych General-adjutant hrabia Strogonow, w towarzystwie Dyrektora Departamentu obcych wyznań P. Reczywistego Radczy Stanu Plisow. Tłumne zgromadzenie wiernych napelniało świątynię Pańską i oznakami pełnej uszanowania radości przeprowadzało wychodzącego z niej nowoinstalowanego Arcypasterza swojego. Nic nie było oszczędzone dla dodania świetności temu wspaniałemu obrzędowi. Truppa i orkiestra opery niemieckiej wykonywała muzykę mszalną, celniejsi artyści tej opery dali się słyszeć w solach. Piękne głosy P. Versing i panny Neureuther jeszcze się piękniejszemi zdawały rozlegając się w tej świątyni, która ze szczególnej budowy swojej szczególnie sprzyja efektowi muzycznemu. 24. Czerwca, w dzień św. Jana Chrzciciela, J. W. Xdz. Tomaszewski miał mszę uroczystą w kościele pod tegoż świętego imieniem w Carskiem Siole. Wierni zbudowani byli unkeją i powagą z jaką goszczący tu chwilowo Pralat, sprawia święte tajemnice. Droga żelazna ułatwiła przybycie licznemu zgromadzeniu pobożnych ze stolicy. Kazanie prawdziwie budujące miał w języku polskim W. J. Xdz. Mayłowicz. W tydzień po instalacji, 29 Czerwca w dzień Śś. Apostołów Piotra i Pawła, odbyło się w tymże kościele wyświęcenie na godność Biskupią, J. W. J. Xiędza Kazimierza Dmochowskiego, nominata B. Kurlandzkiego prekonizowanego w tym roku przez Ojca św. na Biskupa Miletu. — Obrzęd ten tak pełny chrześcijańskiego znaczenia i religijnej powagi, odbyty został przez J. J. W. W. X. X. Metropolite i dwóch przybyłych tu z Królestwa Biskupów Kujawsko-Kaliskiego Tomaszewskiego i Augustowskiego Straszynskiego. Kościół rozwinął tu całą okazałość jaką rit Katolicki odznacza się w swoich uroczystościach. Niniejsza nabierała nową świetności dla tych, komu znany jest charakter nowego Biskupa. W chwili kiedy godło nowego dostojęstwa zajaśniało na szanowném jego czole, niebyło z nich nikogo, coby się nierozradował w sercu swoim widząc uwieczoną prawdziwą zasługę. Ze zna-

komitych osób w liczbie asystentów do niesienia darów, byli J. J. W. W. Radzca Tajny Turkull, Sprawujący interesa Austrii baron Meissenbug, Rzeczywisty Radzca Stanu, Szambelan hrabia Borch i Marszałek Gubernialny Grodzieński Pusłowski.

## F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 12. Sierpnia.

Monitor paryski donosi: «Minister skarbu zamierzył sobie wysłać do wszystkich Prefektów okólnik o rejestrowaniu.» — Lakoniczne to napomknienie wskazuje, iż rząd zamysła ustąpić w pewnym względzie objawionemu powszechnie oporowi.

Monitor paryski otrzymał z Kirchberga doniesienie, że stan zdrowia Xięcia Bordeaux nie wznieca wprawdzie żadnej obawy, lecz że w skutek złamania nogi może przez całe życie chromać i tylko o krukwi chodzić będzie. — Dzienniki legitymistyczne powstają z pewnym rodzajem popędliwości przeciw twierdzeniu takowemu. Podług nich oświadczyli lekarze z zupełną pewnością, iż złamanie to zupełnie się da zagoić i Xięzę nogi dobrze będzie mógł używać. Łatwo pojąć, że rzecz ta jest dla legitymistów pytaniem największej wagi.

Pressé zbija pogłoskę, jakoby się Król zamyslał puścić z rodziną królewską i Marszałkiem Soulttem do Boulogne, dla znajdowania się na uroczystości poświęcenia kolumny, wystawionej na pamiątkę Cesarza Napoleona i wielkiej armii.

Nieszczęśliwy przypadek, jaki Xięcia Bordeaux spotkał, tak dalece naszych legitymistów zmieszał, iż jawnie się okazuje, ile się w obecnej chwili z powodu tego obawiają. Podług najnowszych wiadomości są oni wprawdzie pod względem utrzymania go przy życiu spokojni, ale sama nawet przydłuższa nieco choroba Xięcia tego mogłaby stanąć na zawadzie pewnym planom, jakie znowu teraz na myśli mieć się zdają. Niedawno bowiem temu twierdzono w jednym dzienniku, iż zapal i gorliwość, z jaką się część legitymistów nagle sprawie chrześcijan wschodnich poświęcać zaczęła, obok religijnego także i polityczny cel mają. Za niesioną bowiem chrześcijanom na wschodzie pomoc spodziewają się otrzymać dla Xięcia Bordeaux jakie Xięstwo lub koronę w Syrii.

Twierdzenie takowe nie jest w istocie bezzasadne, i ta okoliczność zdaje się być potwierdzoną, że Pan Genoude swój dziennik, Gazette de France, tylokrotnie do rozporządzenia Pana Barrachina oddaje, i swoją Revue orientale, jako też programmata swego komitetu ciągle wspomina, chociaż komitet

ten aż do tej chwili jeszcze do skutku nie przyszedł. Czwarty poszyt tej Revue orientale, o którym w przyszłości obszerniej pomówimy, zebrał w całości wypadki, jakie się wydarzyć muszą, jeżeliby Turcy przy swym uporze obstawali i wszystkie inne wnioski o usamowolnieniu odrzucili, a temi byłby podział Turcyi, uskuteczniiony przez kongres europejski. Obejmuje on trzy projekta do takowego podziału, z których trzeci, stósunkowo jeszcze najrozumnniejszy, zapewne w pióra jakiego bystrego męża wyżej wspomnianego stronnictwa, a może i samego Pana Genouda, wypłynął. Unikają tu wszelkiej europejskiej zmiany co do ziemi, ale Królestwo Syryjskie Xięciu Bordeaux zapewniają. Teraz zaś opiewają wiadomość, iż duchowieństwo w południowej Francyi największą gorliwość w komitecie dla usamowolnienia Greków okazuje; dla tego twierdzą nie bez zasady, w razie gdyby wiadomości te nie były całkiem prawdy pozbawione, że umieszczona w czwartym zeszytcie Revue orientale kombinacja była ponętą, która też bez skutku nie pozostała. Już dawno przed ukazaniem się tego numeru Dyrektor Revue wydał okólniki do wszystkich Biskupów i księży we Francyi, wzywając ich do zbierania składek, aby ile możności socyjalną i religijną krucyatę za sprawę chrześcian na wschodzie popierać. Ale wezwanie to ciągle bezskutecznym było, a z tego wnoszą o potęgę, którą owa wspomniana kombinacja na wzór formuły czarodziejskiej nagle na nich wywarła!

Projekt Pana Stokmar o osadach w Algierze nie został jeszcze rozpoznany w biurach Ministerjum wojennego.

Rozkazem królewskim z dnia 1go Lipca w Neuilli datowanym, liczba oficerów gwardyi municypalnej paryskiej pomnożoną zostaje do 3244, podoficerów zaś, brygadyerów i gwardzistów wraz z jazdą do 16 kompanii pieszych i pięciu szwadronów.

Poległemu w roku 1839., na czele swoich żołnierzy, w czasie politycznych niespokojności wachmistrzowi Jonas, z gwardyi municypalnej paryskiej, zostanie teraz wzniesiony pomnik. Król na ten cel ofiarował 200 franków, Królowa 100. Rząd nic nie szędzi aby z gwardyi municypalnej paryskiej utworzyć znaczny korpus.

Na dzień 15. Sierpnia zaproszono do Boulogne władze wojskowe z miejsc przyległych. W tym dniu odbyć się ma poświęcenie kolumny wielkiej armii. Uroczystości trwać będą cztery dni. Statua brązowa Napoleona, którą dnia 15. Grudnia r. z. na placu inwalidów w czasie pogrzebu Cesarza wydzieliliśmy,

umieszczona będzie na wierzchu kolumny w Boulogne. — Ubiór, który wybrał Rosio, jest ten sam, jaki miał na sobie Cesarz rozdzielając w Boulogne krzyże legii honorowej.

Pomiędzy wielu opisami Algieru, które wyszły na jaw zasługuje na uwagę dzieło Generala Rumigny p. t.: „Przegląd prowincyi Algieru.“ — Pan Rumigny jak wiadomo jest General-Adjutantem Królewskim i bratem Posła w Bruxelli. Był on raniony w Afryce i miał udział w kampanii r. 1840.

Z dnia 13. Sierpnia.

Markiz Pastoret przesłał Dziennikowi sporów następujące pismo: „Wyczytałem w wczorajszym numerze pisma Pańskiego wyjęty z Monitora paryskiego artykuł, któryby mógł wywołać mniemanie, że nie-szczęśliwy przypadek Xięcia Bordeaux groźne za sobą pociągnie skutki, które Xiąże przez całe życie swoje czuć będzie. Monitor błędnie podał wiadomość a ja mam honor udzielić Panu następujących, autentycznych szczegółów: sprawione przez upadnięcie z koniem złamanie przez sławnych chirurgów Wiedeńskich, PP. Wattman i Bugon, w jak najrzeczniejszy sposób urządzone zostało. Zapaleniu, które się z razu pokazało, natychmiast przez przystawienie pijawek zaradzono i od dni 7 choroby nawet ani śladu febry nie było. Jednoznaczne zdanie doktorów wyraża, że Xiąże nie tylko nie zostanie kulawym, lecz że nie-szczęście to żadnych zgoła skutków za sobą nie pociągnie. (podp.) Markiz Pastoret.“

Dziennik sporów dołącza do powyższego listu następujące krótkie oświadczenie: „Mamy powody mniemać, że Monitor paryski nie podał mylniej wiadomości, że owszem prawdę doniósł.“ — Inny tutejszy dziennik wyraża: „Gazety legitymistyczne uzalają się bardzo na niezręczność dzienników dynastycznych, które się pokwapily z doniesieniem, że Xiąże Bordeaux przez całe życie swoje na kulach będzie musiał chodzić. Możnaaby dzienniki dynastyczne, które z takim pośpiechem o nie-szczęściu Xięcia Bordeaux donosiły, obwiniać, że się z tego wypadku cieszą, bo rzecz jasną, że pretendent na kulach chodzący, w Francyi przynajmniej, najmniejszych nie ma widoków. W każdym razie wypadaloby dziennikom niezawisłym, albo przynajmniej w tej mierze bezinteresownym objawienie prawdy pozostawić.“

Rząd ogłasza następującą telegraficzną depeszę z Bajonny z dn. 11. m. b.: „Dnia 5. General-Kapitan Palafox podał prośbę o uwolnienie go od naczelnego dowództwa gwardyi; jeszcze tego samego dnia General Pedro Chacon nastąpił w miejsce jego.“

## Anglija.

Z Londynu, dn. 11 Sierpnia.

Dziennik jeden donosi, iż Sir Robert Peel ofiarował Margrabi Londonderremu miejsce Posła w Petersburgu, w celu wynagrodzenia go za zawiedzione kilkakrotnie nadzieje i za uczynione później krajowi przysługi. Wiadomo, że Margrabia ten już pod ostatniem Ministerjum torysowskiem, którego trwałość bardzo krótka była, posadę tę otrzymał, lecz że z powodu oporu opinii publicznej i gwałtownych obrad w Izbie niższej zrzekł się urzędu tego, a Hrabia Durham miejsce jego zajął.

W Oxford także stawiono przed sądem przysięgłych człowieka, który dnia 19. Czerwca popełnił krótką na 60letnim starcu. Wszystko przeciw niemu świadczyło, a jednak przysięgli z wielkiem podziwieniem sądu ogłosili go niewinnym. Oskarżony wyznał potem nieposiadając się z radości, że istotnie popełnił zabójstwo, lecz według praw angielskich za rabunek tylko może być karany. Z tego powodu odprowadzono go do więzienia.

Dzienniki amerykańskie potwierdzają dawniejszą wieść, że prowincye Panami i Vera-gua (Nowa Granada) ogłosiły się niepodległemi.

Statek pocztowy „Ramyer“ przybył wczoraj do Falmouth wracając z Vera Cruz, Tampico i Hawanny. Ostatni ten port opuścił on d. 29. Czerwca. Przywozi on z Meksyku 190,000 dollarów. Na kilka godzin przed opuszczeniem miasta, odebrano tam wiadomość, że miasto Orixaba ogłosiło się za federalistami i za zniesieniem tabacznego monopolu.

Gazety z Sydnėj pod dniem 23. Marca piszą że amerykańska naukowa wyprawa znajdowała się w ówczas w Nahna; cała jej osada była zdrowa, dwóch tylko oficerów panów Underwood i Henry okrutnie zamordowali krajowcy Malalasowie, na jednej z wysp Fid-schi. — Okręt Java and Amerikau w 14 miesiącach zebrał 800 fasek tranu wielorybiego, zaś angielski okręt Elźbieta, fasek 500 w przeciągu roku. Krajowcy z wyspy południowego morza, zbyt prędko umierają w skutku niewstrzeżliwości. Gazety Sydnėjskie opisują stan téj osady jako pomyślny; klasa handlowa niedoznaje uciemżenia. Co do parowej żeglugi Nowa Południowa Walia może stanąć obok starszych swych siostr; osada ta liczy obecnie 50 rzecznych i morskich parostatków z siłą 1050 koni.

Z dnia 13. Sierpnia.

Kuryer zawiera nader ostry artykuł o przestępstwach przez Lorda Palmerstona w Hiszpanii polityce, która — zdaniem téj gazety —

aby wpływ francuzki obalić, wszelkie zasady prawnej władzy w Hiszpanii bezumiernie wstrząsła. Gazeta wspomniana zbrojną interwencją Francyi w Hiszpanii i upadek teraźniejszego Ministerjum pokoju we Francyi, za rzeczy do prawdy podobne poczytuje. Sądzi, że zamilowanie pokoju Ludwika Filipa politycznym sympatjom, względem familijnym i chęci wojowniczej ludu francuzkiego przy tej sposobności ustąpi.

Baron Neumann, który missją nadzwyczajną przez dwór Wiedeński u dworu naszego miał sobie poleconą, w sobotę do Austrii powrócił.

## Portugalia.

Z Lizbony, dnia 26. Lipca.

Uważają prawdopodobną nową zmianę gabinetową, z powodu odmiennych zdań o istniejącym długi, jakie między Xięciem Palmelą a innymi członkami komisji skarbowej z jednej strony, a Ministrem skarbu Panem Avilą z drugiej zachodzą i słychać, że Xiąże ma zamiar sam utworzyć nowy gabinet. Minister skarbu d. 22. w Izbie deputowanych obszernie mówił o smutnym stanie skarbowości krajowej i usilnych potrzebach skarbu, mianowicie o bliskim terminie wypłaty angielskiego długi, dodając, że komisya skarbowa nie powinna odwołać sprawozdania Izbie, dopóki ta nie ukończy obrad nad budżetem. Izba wniosek ten przyjęła.

Przybył tu agent Cesarza Marokańskiego, w celu uzyskania wypłaty długi 18400 funt, który portugalski Konsul w Fezie imieniem rządu swojego zaciągnął.

Żegluga na rzece Guadiana w prowincyi Algarbii, zupełnie ustala, z przyczyny krążących nad brzegami téj rzeki guerylasów.

## Grecya.

Angielski dziennik Globe zawiera reskrypt, przez Prezesa i Ministra spraw wewnętrznych w nowym greckim gabinetcie Pana Maurokor-dato, dnia 8. Lipca, przy objęciu nowego urzędowania, do Gubernatorów i Wicegubernatorów Królestwa wydany. Zaleca on im bezstronność dla wszystkich sobie podwładnych i dawanie przykładu przez ścisłe wykonywanie przepisów prawa. Dodaje nadto, że mianowicie ciąży na sercu rządu, wspieranie wolnego biegu instytucji, powołujących obywateli do miana udziału w sprawie rządu; dla czego chce, aby ich kontrola o prowincjonalnych i gminnych wyborach była spokojną i oszczędzającą, oraz aby się przykładali usilnie do moralnego i duchownego rozwijania się ludu. W ogóle cały ten akt nie interesującego nie zawiera.

## E g i p t.

Z Alexandryi, dnia 9. Lipca.

Właśnie powód pobytu Ibrahima Baszy w Właście naszym, pokrywa największa tajemnica. Ojciec jego odpowiedział Panu Rohan i dowódcy Cornaliny, że wódz naczelny przybył tu na kąpiele morskie. Chociaż zdrowie Ibrahima mocno jest nadwątłone, a broda jego bardziej siwa jak u ojca, chociaż głębokie zmarszczki dowodzą, ile ucierpiał przez czas czteroletniej wojny, dosyć atoli wiadomo, jak mało dba on o siebie, aby wierzyć, że przybył tu dla brania kąpiele. Ci, którzy zdają się być dobrze zawiadomieni, utrzymują, że Ibrahim Basza przybył tu dla naradzenia się z ojcem nad środkami rządu. Wiele także zajmuje się on marynarką, zwiędził kilka liniowych okrętów a wszyscy komendanci musieli mu złożyć dokładne raporta o stanie ich okrętów i ilości ich osad i t. p. Mocno ma być z floty nie kontent, którą mu wystawiano jako bardzo dobre wyćwiczoną i w wybornych zaopatrzoną marynarkę. Na wielkiej radzie wojennej, w której przydywał, oznajmił on swoje nad flotą nieukontentowanie.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Z Nowego Yorku, dnia 19. Lipca.

Pogłoska, która tu wczoraj gruchnęła, mogłaby, jeżeli się sprawdzi, groźne za sobą pociągnąć skutki. Powiadano bowiem, że Kanadyjczykowie onegdaj Pana Mac Leoda gwałtem z więzienia w Lockport uwolnili i go stamtąd uprowadzili. Wiść ta, której zresztą w Nowym Yorku mało co wierzą, polega na domniemanym liście, nadeszłym tu wczoraj od Kapitana Eustace do Pana Connolly:

„Lockport, d. 17. Lipca, rano o 4. godz. Nareszcie pewni jesteśmy wojny. Przed pół godziną więzienie nasze zewnątrz miasta leżące, około 400 Kanadyjczyków otoczyło, naturalnie w celu oswobodzenia Mac Leoda, czego w obecnej chwili może już dokazali. Powiadam może, dotychczas bowiem nie wiemy z pewnością, co się tam działo, zamieszanie tylko powszechne dowodzi, że się na coś wielkiego zanosi. Uderzono we wszystkie dzwony, lud powstał, wszyscy się uzbrają i wszędzie słychać krzyki wojenne. Goniec, który te nowiny wiezie, ma miasta po nad rzeką do broni wezwać; chcą bowiem niezwłocznie zastępy wojskowe zgromadzić, aby prawa odwetu użyć i wtargnąć zbrojnie w granice Kanadyjczyków. Ludzie owi przybyli podobno przez jezioro Ontario. Słyszę, że w bliskości więzienia strzelają; obawa się upowszechnia, że do krwawej przyjdzie rozprawy.

W. Eustace.

List powyższy gońcem do Albany odesłano; przybył tam w kilka chwil przed odejściem stamtąd krążącego regularnie między tym miastem i Nowym Yorkiem parostalku; przybyłe na nim osoby opowiadały w Nowym Yorku, że i w Albany o uwolnieniu Mac Leoda powszechnie rozprawiano, ale na szczegółach zbywa zupełnie.

Obok tej wieści, druga jeszcze uwagę zwraca. Przeznaczenie bowiem okrętu liniowego «Delaware» Commodore Morris, zmieniono; ma on zamiast na morzu Śródziemnym, teraz nad brzegami Brazylii stanowisko swe zajmować; przeciwnie mniejszy okręt pod wodzą Kapitana Morgan w miejsce jego na morze Śródziemne się puści. Niesie wieść, że przyczyną tej zmiany jest prawdopodobieństwo wojny z Anglią. Wszakże ani Prezes, ani Pan Webster obawy tej podzielać się nie zdają.

Nareszcie i spory z katedrą apostolską zatrudniają prassę Stanów Zjednoczonych. Przed dwoma albo trzema laty bowiem Dr. Reas, Biskup katolicki w Detroit, do Rzymu wzwany został, gdzie mu niezwłocznie po przybyciu swojem rozkazano, aby Biskupstwa swego się zrzekł. Gdy się tego wzbraiał, został tam uwięziony. Sprawę tę wczoraj Kongressowi przedłożono i rozumieją, że Prezes z przyczyny przyaresztowania obywatela amerykańskiego dla czynów, przedsiębranych przezeń pod jurysdykcyą Stanów Zjednoczonych, surowych się chwyci środków.

## Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dn. 19. Czerwca.

Jesteśmy tu zupełnie niepewni, jakich środków użyć ma obecnie Anglia przeciw Chinom. W ogóle wszyscy zgadzają się, iż byłoby najstosowniej, zdobyć całkowicie południowe prowincje państwa tego, ustanowić tam Cesarza ze starego pokolenia i ograniczyć Tatarów w prowincjach północnych. — Mniemają, że mandarynowie pod kierunkiem Anglików wkrótce zmieniliby całkowity system rządu.

Podczas gdy Anglicy posiadali Tshuzan, to jest od 5. Lipca 1840. do 24. stycznia 1841. r. zmarło tam z 3420 ludzi załogi 632, zaś 388 jako przychodzących do zdrowia więziono do Manila, lecz i z tych 145 umarło. Po opuszczeniu tej wyspy przybył tam okręt angielski z zapasami, który o wypadku tym nie wiedział. Przez dwa pierwsze dni Chińczykowie dozwalałi majtkom swobodnie na ląd wysiadać, lecz skoro trzeciego dnia dowódzca ich to uczynił, uwięziono go czy też zamordowano. Załoga okrętowa uirzawszy krew na brzegu postarowała zemścić się.

Stojący w Kwettach oddział armii bombajskiej, dowodzony przez Generała Majora Brooks, jest zupełnie nieczynny. Brooks uważał, że obecność tak silnego korpusu w Wyższym Sindzie jest bezpotrzebną i rozkazał zmniejszenie go, na co jednak nie zgadzał się agent polityczny Pan Ross Bell, zawsze spierający się z władzami wojskowymi.

Lord Auckland kazał oznajmić Xięciu Heratu, że w wsparcie Anglii ciągle mu wypłacać będzie, pod warunkiem dobrego sprawowania się. Kapitan Conolly mianowany został nowym politycznym agentem Heratu.

Na granicy Pedszabu zgromadzono wielkie angielskie siły, które w razie potrzeby, skoro przemień dżdżysta pora, pójdą przez Sutzach.

Dnia 30. Kwietnia Szach Sudsza w towarzystwie angielskiego Posła Generała Elfinstone przybył do stolicy swojej Kabul, gdzie go przyjęło z oznakami Królowi winnemi.

Mussur Chan, młody następca naczelnika Kelatu, ustępuje zabiegom angielskiego agenta usiłującego skłonić go do poddania się pod pewnymi warunkami.

Donoszą z Afganistanu, że w Kandaharze budują twierdzę, w której stać ma mocna angielska załoga. — Porucznik Szekspir uda się jako Posel do Chiwy, gdzie Anglicy i Rossyanie najlepiej teraz są widziani. — Pięć pułków pieszych i dwa znaczne oddziały artylerji stać będą w Kandaharze, Guoltach, Kelat. Kandahar i Kabul tworzą teraz stacye główne; między Kandaharem i Kabulem w Kelacie i Gimi na drugiej stronie Kabulu w okolicach Kejlur i w Dschellakabad, również urządzone zostaną stacye, co Anglikom nada wiele mocy. — Mamy pomyślnie wiadomości o zdrowiu Pułkownika Sottodart w Bucharze; donoszą, że cierpienia nie działają na ducha jego. — Z Dekkan przyszła wiadomość, że tłum powstańców, po części z Arabów złożony, przybył z ziemi Nisam i opanował twierdzę Budarny. Wyślano z Bolarum wojska dla ich rozpedzenia.

W Kalkucie znajduje się teraz trzech exmonarchów: Dost Mohamed Chan, zbiegły Xiążę wyspy Joanna i jeden Sirdar z Pedszabu.

Kapitan Harris z towarzyszącymi swoimi Kapitanem Graham, Porucznikiem Horton i doktorem Kirt, oraz 17 innymi wojskowymi, przybył z Aden do Abissynii, gdzie dobrze został przyjęty. Cel tej misji zdaje się być wymierzony przeciw zabiegom, które tam czynią Francuzi. — Xiążę Joanna, władca jednej małej wyspy w pobliżu Madagaskaru, przybył do Kalkuty, żądając pomocy Anglików względem przywrócenia mu jego kraju, z którego

wygnął go niewdzięczny Xiążę Madagaskaru, dawniej przez niego wspierany.

Dziennik Przyjaciół Indyjski donosi, że chińscy Ministrowie i lud zanieśli prośbę do Cesarza względem zawarcia pokoju, którą bardziej jeszcze oburzyli go przeciw Anglikom. Z trudnością więc można się spodziewać, aby zajęcie Kantonu, wkrótce nastąpić mające, mogło go ułagodzić.

Dnia 20. Kwietnia Anglicy zajęli w Afganistanie małą twierdzę Tschirgouy w bliskości Kelatu, w której ukrył się naczelnik pokoleń zbuntowanych przeciw Schachowi Sudszy.

Nepalesowie znowu pozwolili sobie na kilkukrotne wkroczenie na ziemię angielską. Słychać więc, że przyjdzie z nimi do wojny.

## Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — „Tygodnika literackiego“ wyszedł Nr. 33.; zawiera: Die bedingte Pressefreiheit, historisch-kritisch entwickelt und beleuchtet von T. Heinsius; (dalszy ciąg) — G. niusz; poezya. — Wieczór; poezya przez L. J. — Zona i siostrzenica, powieść; (dokończenie.) — O żydach, przez J. Moraczewskiego. — Jak się przedstawia dzisiejsza masa literatury niemieckiej, przez K. Libelta. (Dokończenie.) — Najnowsze dzieła.

Z Berlina, dnia 15. Sierpnia. — Sprawilo tu powszechne zadziwienie, że Baron Bälou niezwłocznie po przybyciu swém z Londynu i strudzony fatygami podróży morskiej w niepogodnych dniach 18 i 19. Lipca odbytej, na miejsce przyszłego urzędowania swego, do Frankfortu, się udał, aby tam objąć funkcyę Posła tutejszostronnego przy Związku Rzeszy. Stosownie do pogłoski dwa przedewszystkiém przedmioty z tém są połączone, t. j. obrady nad budową twierdz niemieckich związkowych i układy z państwami niemieckimi pod względem większej wolności prassy, zatamowanej, jak wiadomo, przez ostatnie postanowienia Związku. Co do pierwszego przedmiotu, istotnie teraz pora po temu, ażeby obwarowania, już od lat 25 na papierze istniejące, istotnie do skutku przyszły, ile że gazety francuzkie, jak np. National, ciągle o granicy reńskijskiej jak bajały, tak bają a bajania te nareszcie u sąsiadów naszych, tak ruchawych i popędliwych, nareszcie wpływ jakiś wywrzeć mogą. Prussy w uskutecznieniu owych planów fortyfikacyjnych wielki mają udział. Oneto w swoim i całych Niemiec interesie środkowy i dolny Ren pasmem twierdz zasłoniły i w tej mierze powinności swej świetnie dopełniły. Ale te kosztowne

warownie tracą wiele na swém znaczeniu, kiedy nad wyższym Renem Niemcy południowe na zaczepki z zachodu są wystawione, ile że tym sposobem wszystkie kraje nadreńskie mogą być oskrzydłone. — Równiej wagi, zdaniem naszym, jest stosowne sfolgowanie krępijących teraz prasę więzów. Jak wiadomo, Król nasz wyraźnie i pomyślnie w tej mierze wynurzył zdanie, i pytaniem tylko, czy pożądanym ten środek przez pewniejsze ustawy cenzuralne, czyli też przez pewniejsze przepisy względem nadużyć prasy w wykonanie wprowadzony być ma. W każdym razie opinia publiczna z zadowoleniem zaiste o projekcie tym usłyszy i nie ulega wątpliwości, że jak w innych krajach tak i w Niemczech z większej wolności druku, większe też umysłowe i materialne korzyści wypłyną.

Ze Lwowa, dnia 14. Sierpnia. — Z dniem 1go Października r. b. ma być we Lwowie otworzony konwikt dla młodzi szlacheckiej, w gmachu klasztornym przy kościele św. Mikołaja, a to pod zawiadywaniem zakonu „Towarzystwa Jezusowego“. Na posady fundusze wziętych będzie tymczasowie 10 wychowawców w wieku od lat 9ciu do 15.; z pierwszeństwem dla tych, którzy są z fundatorami spokrewnieni. Do tego konwiktu przyjmowani też będą młodzieńcy za opłatą, wynoszącą do 400 zr. m. k. na rok. — Towarzystwo opery niemieckiej w Krakowie upadło dla braku dostatecznych dochodów, a dyrektor jego, opuściwszy członków swęj trupy, odjechał. Członkowie ci więc zostawali w bardzo smutnym położeniu, nie mając funduszy do wyjazdu. Dobroczynność gościnnych Krakowian jednak nie odmówiła im wsparcia, a bawiący tam właśnie wirtuoz Hauser, łącznie z artystami i amatorami, wyprawil na ich korzyść dnia 5. b. m. wokalnoinstrumentalny koncert, i tak opuszczonym do wyjazdu dopomógł, który w istocie, jak „Gazeta Krakowska“ donosi, dnia 7go b. m. nastąpił.

Najnowsza moda w Paryżu. — Wiadomo, że w Paryżu wszystko podlega modzie, nietylko ubiory, ale także smak, zasady, uczucia. I tak utrzymują, że tam obecnie także miłość, owa ta prawdziwa, dawna, wyłączna, niekiedy szalona ale spaniała miłość w modę wchodzi. Słowem, Paryż w tym roku daje pierwszeństwo miłości trubadurów. Pogardzająca szkoła Bajrona sama siebie przeżyła. Byłoby rzeczą bardzo dogodną udawać, żeśmy się wszelkiego omamienia pozbyli, uchodzić za człowieka, który już żadnej złudy nie zna, który kochać nie chce dla tego, że już do żadnej zagorzalej uległości zdolnym nie jest;

wtedy wygodnie odpoczywano sobie na sofie i przybierano nudną, obojętną minę. Atoli gnuśni ci Don Juanowie, ci sentimentalni Lazaronowie, spostrzegli nakoniec nieprzyjemne swe położenie i przekonali się, że młode dziewczęta chcą być proszone o miłość i że obojętnych kawalerów bynajmniej o kochanie prosić nie myślą. Skoro więc to spostrzegli, zaraz się do miłości trubadurów wrócili, w której ojcowie ich tak słodkie chwile spędzali. Tym sposobem powrócił znowu piękny, czas długich, sentymentalnych, słodkich bilecików i bukietów; jakóż widzimy ich już pod oknami wieczorem, śpiewających piosnki, idących na dalekie przechadzki, by tylko swego serca kochankę zobaczyć i wracających do domu, by słodko o niej dumać.

#### Teatr miejski.

W niedzielę dnia 22. Sierpnia. — Po raz trzeci dzieło sceniczne w 3ch aktach ze śpiewami, chórami i tańcami, przez S. K. w roku 1841. oryginalnie napisane pod tytułem: „Rozcznica“, czyli Krakowiaci i Górale; (część trzecia). Muzyka K. Kurpińskiego.

#### OBWIESZCZENIE.

Gdy w terminie odbytym dnia 30. m. zeszł. w celu przedania najwięcej dającemu położonych nad Wartą pod samym Śremem budynków niegdy klasztoru tamecznego PP. Franciszkanek wraz z przyłączoną do nich płaszczysznią z 5 morgów 81 □pr. na podwórza i budynki, pal i ogrody, nie były czynione dostateczne podania, przeto mają te grunta w terminie

dnia 20. Września r. b. w klasztorze odbyć się mającym, przez Śremski urząd domonialny jeszcze raz publicznie być przedawane.

Wartość materialowa budynków wynosi po odciążeniu kosztów za rozebranie . . . . . 1985 tal. 12 sgr. 3 fen.

Wartość gruntów włącznie znajdujących się tamże drzew owocowych i kilku starych budow, oszacowana jest na . . . . . 268 „ 21 „ 3 „

Czyni ogółem 2254 tal. 3 sgr. 6 fen. Położenie nad splawną Wartą, pal i poblizko Śremu, sprzyjają użyciu budynków i gruntów na cele proceduralne i założenie magazynów. Mający ochotę do nabycia mogą taxy, plan i warunki przedaży przejrzeć u Pana Burmistrza Schmidt w Śremie na ratuszu tamże i w urzędzie domonialnym Śremskim w Grzymysławie.

Poznań, dnia 8. Sierpnia 1841.

Królewsko-Pruska Regencya. III.

## OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszemu do publicznej wiadomości, że Ur. Ludwik Klahr, dziedzic wsi szlacheckiej Kotomirza i przyszła małżonka tegoż Bertha z Schliepów, postanowili w kontrakcie przedślubnym na dniu 26tym Czerwca r. b. sędownie zawartym, że w przyszłym ich małżeństwie wspólność majątku wyłącza się i tylko wspólność dorobku ma mieć miejsce.

Bydgoszcz, dnia 20. Lipca 1841.  
Królewski Główny Sąd Ziemiański.



Wydarzały się oddawna przypadki, iż tytonie z naszą etykietą nie bywały opatrzone nazwiskiem.

Czynią to jawnie fabrykanci pokątni, chcący omamić publiczność, nastręczając jej tytonie jako nasze.

Poczytujemy sobie za obowiązek zwrócić na to uwagę kupujących od nas i prosimy, aby zawsze uważali na naszą firmę, która dokładnie na każdej paczce jest wyrażoną.

Mianowicie znaczne nadużycie dzieje się przy etykietce naszego **knastru holenderskiego**, która dokładnie będąc nasładowaną nie zawiera nazwiska, na co pałacy tytuń zwykle nie uważają. Z tego korzystają fabrykanci pokątni na szkodę kupujących.

Powtarzamy więc, iż na tym naszym

**KNASTRZE HOLENDERSKIM**  
nasza firma

**Ermeler & Comp.**

pięć razy jest wydrukowaną, i że gdzie nie masz téj firmy, tytuń jest nieprawdziwy i nie

z naszej fabryki pochodzi. Na innych tytoniach, np.

**na tytoniu Ermelera**  
**№ 6. i t. d.**

zawiniętych w biały papier, znajduje się jeszcze prócz tego nasza firma jako cecha wodna w papierze.

Gdy to doniesienie zapewne czyni się w interesie wszystkich resp. palących tytuń i uczciwych fabrykantów, przeto tém większy rozumiemy mieć powód podać je do publicznej wiadomości.

Berlin w Sierpniu 1841.

Wilhelm Ermeler & Comp.

Miłośnikom kwiatów poleca podpisany najuniższej najlepsze cebule kwiatowe, których do środka Października r. b. nabyć można; spis takowych rozdaje bezpłatnie księgarnia Mittlera w Poznaniu.

F. W. Schultze, ogrodnik kunsztowny i handlowy w Berlinie, Neue-Welt.

Ceny targowe  
w mieście  
Poznaniu.

Dnia 20. Sierpnia  
1841. r.

	od		do	
	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszeniczy szefel . . . . .	2 15	—	2 17	6
Zyta dt. . . . .	1 5	9	1 7	6
Jęczmienia dt. . . . .	— 24	—	— 25	—
Owsa dt. . . . .	— 16	—	— 17	6
Tatarki dt. . . . .	—	—	—	—
Grochu dt. . . . .	—	—	—	—
Ziemiaków dt. . . . .	— 10	—	— 11	—
Siana cetnar . . . . .	— 25	—	— 1	—
Słomy kopa . . . . .	6	—	6 15	—
Masła garniec . . . . .	1 12	6	1 15	—
Spirytusu beczka . . . . .	16	—	17	—

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 22. Sierpnia 1841. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 13. aż do dnia 19. Sierpnia 1841.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chłopców.	dzieci wcząt.	pleci męsk.	pleci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Pn. Wieruszewski	—	2	—	—	2	2
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke	—	1	—	—	1	1
S. Wojciecha . . . . .	- Pr. Urbanowicz	—	6	3	1	4	—
W kościele Sw. Marcina	- Prob. Kamieński	—	1	3	—	3	1
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	- Pawelke	—	—	—	—	—
Dominikanów . . . . .	- Dziek. Zejland	- Prof. Dr. Prabucki	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kleryk Piątkowski	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Konr. Schönborn	Pastor Friedrich	3	3	7	3	3
W ewangelickim S. Piotra	Kandydat Erdmann	—	2	—	—	1	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Simon	—	—	—	2	1	—
Ogółem . . . . .			15	9	10	15	7